

УДК 9 94

Irena Wodzianowska

Rola bractw w Kościele greckokatolickim w XVIII w. (województwo braclawskie)

Ірена Водзяновська

Роль братств у Греко-католицькій церкві в XVIII ст. (Брацлавське воєводство)

Представлено роль церковних братств в XVIII ст., що існували на території Брацлавського воєводства. Розглянуто нормативно-правовий статус, умови набуття членства у братстві, внутрішню самоорганізацію. Визначено, що у цьому регіоні їх було понад тисячу. На основі документів із візитацій показано їх кількісний та особовий склад, обов'язки, джерела фінансування: від кредитування, підтримки меценатів, яких звільняли від десятини. Проаналізовано діяльність братств у сфері матеріального забезпечення церкви: закупівлі церковного обладнання і літургічних книг, ремонт та утримання культових будівель. Встановлено, що у деяких парафіях, як, наприклад, сіл Французьке і Лабушній Чечелівського деканату, священники перешкоджали створенню церковних братств і віддавали перевагу самочинному управлінню парафією.

Ключові слова: Греко-католицька церква, братства, ктитор, фінансування парафій, Брацлавське воєводство

Irena Wodzianowska

The role of confraternities in the Greek-Catholic Church in 18th century (Bratslav Voivodeship)

The role of church confraternities in the eighteenth century, in the Bratslav voivodeship is shown. The legal status, conditions of becoming a member of the confraternity, internal self-organization are presented. It is determined that in the region there were over thousand confraternities. Based on documents from visitations their quantitative and personnel structure and their responsibilities are shown. Sources of funding – from crediting to patrons who are released from tithe – are discovered. Activities of confraternities in the area of financial support of the church – purchase of church's equipment and liturgical books, repair and maintenance of places of worship – are analyzed. It is determined that in some parishes, such as French village and Labushniy Chechelivsky rural deanery, priests prevented the establishment of confraternities and preferred to manage parish independently.

Keywords: Greek Catholic Church, confraternities, ktitor, parish's financing, Bratslav voivodeship

Wiele aspektów działalności bractw parafialnych wielokrotnie było omawianych w literaturze polskiej, rosyjskiej i ukraińskiej w ciągu ostatniego stulecia [1–7]. Badania skupiały się zarówno na katolickich, jak i prawosławnych konfraterniach oraz ich roli we wspólnotach miejskich, akcentując przede wszystkim bractwa stauropigialne w Kijowie, we Lwowie,

5. Парафіяльна історія та церковні братства

Łucku, Wilnie [8–10]. Podkreślano znaczenie ich działalności kulturalno-oświatowej dla ludności ruskiej oraz zaangażowanie społeczno-religijne. W ostatnim okresie zaś uwaga badaczy koncentruje się na konfraterniach parafialnych, ukazując obszary aktywności wiernych w poszczególnych regionach metropolii kijowskiej [11–13]. Bractwa te organizowano przy parafiach w celu aktywizacji działalności charytatywnej, oświatowej wiernych oraz wsparcia finansowego parochii. Miały one zupełnie inny zasięg oddziaływania, gdyż w większości funkcjonowały przy parafiach, powstających we wspólnotach wiejskich. Celem artykułu jest ukazanie roli i zakresu działalności greckokatolickich bractw parafialnych w XVIII w. na terenie województwa braclawskiego.

Bractwa parafialne powoływano w celu «opatrywania domu Bożego wszelkimi potrzebami i ozdobami, utrzymania, reparacji [świętyń]» [14, apk. 5]. Konfraternie niejednokrotnie tworzone jeszcze przed powstaniem parafii albo wyłaniano ich członków w trakcie budowy świątyni. Bracia bowiem, wraz z zresztą parafian, dość często partycypowali zarówno w kosztach, jak i w pracach budowlanych. Wynikało to z faktu, że właściciele ziemscy zazwyczaj w akcie fundacyjnym cerkwi darowali plac na budowę przyszłej świątyni oraz rezydencji kapłana. Zapisywano także określoną liczbę ziemi ornej, łąk, lasów oraz szereg przywilejów w postaci zwolnienia od podatków dla przyszłego proboszcza oraz jego następców. Znacznie rzadziej właściciele przekazywali środki finansowe na budowę i utrzymanie świątyni. Stąd główną rolą bractw była zbiórka funduszy zarówno na budowę, wyposażenie wnętrza, a w dalszych latach na remonty cerkwi.

Na terenie województwa braclawskiego konfraternie powstawały niemal przy każdej parafii. Ich liczba wzrastała przez cały wiek XVIII wraz z rozwojem sieci parafialnej. Pod koniec stulecia (lata 1782–1793) na terenie województwa istniało ponad 1000 parafii w 25 dekanatach [15]. W każdym dekanacie, liczącym zazwyczaj 40–47 parafii, zorganizowano podobną liczbę bractw. Najczęściej nie funkcjonowały one tylko przy dwu lub trzech parafiach w dekanacie. Prawie w każdym z nich niewielki odsetek parafii posiadał dwa bractwa, określane jako starsze i młodsze ze względu na kolejność ich powstania. Zazwyczaj nosiły one wezwania ołtarzy, którymi członkowie bractwa opiekowały się w cerkwi. Najmniejszą liczbę tych parafialnych stowarzyszeń można zaobserwować tylko na południu województwa. Np. w dekanacie rasz-

kowskim bractwa istniały w 35 z 47 parafii, chociaż i tutaj przy części cerkwi konfraternie organizowały się wraz z odbudową cerkwi po najeździe tatarskim w 1769 r. [16].

Niestety w większości przypadków nie zachowały się księgi brackie, do których wpisywano zarówno członków, jak i wpływy pieniężne, darowizny oraz wydatki samych bractw. Utrudnia to ustalenie nazwisk, pochodzenia stanowego członków bractw, zakres obowiązków czy sposobów zarządzania kasą cerkiewną. Głównym masowym źródłem do badań nad liczebnością bractw, ich aktywnością w parafiach, zaangażowania w proces powstawania świątyni pozostają raporty powizytacyjne [11, s. 213–214]. Pozwalają one na analizę m.in. ich liczby, środków finansowych, którymi dysponowali, wielkości pasiek i aktywności na rzecz parafii.

Powstanie bractwa w parafii mógł zainicjować proboszcz, jak również je rozwiązać. Zdarzało się, że to nie tylko niemrawość wiernych, ale i sprzeciw parocha nie pozwalał na powstanie konfraterni. W niektórych z nich jak we wsiach Francuzkiej i Łabusznej (dekanat czeczelnicki) dopiero po interwencji delegatów biskupa powoływano bractwa. Parochowie bowiem przez lata nie dopuszczali do utworzenia się bractw cerkiewnych oraz zniechęcali samych parafian, którzy kilka razy próbowali się zrzeszać [17, 94v–95]. W tych nieczęstych przypadkach sprzeciwu duchownych, ponosili oni kary finansowe, nakładane przez władze cerkiewne [1, s. 136]. Zlecano wówczas zakup ksiąg cerkiewnych, sprzętu liturgicznego lub wpłacenie określonej sumy na rzecz nowopowstającego bractwa. Wizytatorzy generalni wręcz nakazywali parochom, by «do powiększenia liczby przysięgłego bractwa lud pastwie swojej podległy pobudkami duchownemi zachęcać, przysięgi słuchać i w regestr spisywać» [18, k. 107].

Liczba członków bractw wahała się zazwyczaj od kilkunastu do kilkudziesięciu osób. W 2/3 parafii na terenie województwa funkcjonowały bractwa złożone z około 20 osób. Pozostałe były albo mniej liczne – do 10 osób, albo powyżej 20 członków (liczące nieraz i 40 bratczyków). Należy zauważyć, że skład osobowy bractw nie zawsze był proporcjonalny do liczby parafian. We wsi Topała siedmioosobowe bractwo zorganizowano w liczącej 470 osób parafii, a we wsi Ujarzyniec z kolei konfraternia liczyła 30 członków na 320 wiernych [19]. Mogło to też świadczyć zarówno o zróżnicowanym udziale parafian w życiu religijnym, poczuciu odpowie-

5. Парафіяльна історія та церковні братства

działności za losy świątyni, aktywności na rzecz miejscowych społeczności. W większości wiejskie ośrodki parafialne nie posiadały na terenie województwa spójnej grupy wiernych ani pod względem narodowościowym ani stanowym. W ciągu całego stulecia trwał proces osadniczy, stąd napływała tu ludność z Wołynia, Litwy, ale też zza Dniepru czy granicy tureckiej. Przenosili oni też pewne tradycje z własnych stron rodzinnych. Ta mozaika etniczna, językowa, kulturowa, religijna województwa powodowała ogromne zróżnicowanie wiernych w poszczególnych parafiach. W zależności od terytorium dominowały wsie z ludnością korzystającą z wolnizn lub zależną, czynszową, szlachtą, a na południu zasiedlonych przez Wołochów, Serbów czy Bułgarów.

Niezależnie od wielkości bractw parafialnych posiadały one określoną strukturę. Na ich czele stał ktytor (od gr. ktitoros, określany też jako tytor czy prowizor), do ważniejszych osób należał klucznik, czyli osoba odpowiedzialna za kasę bracką, oraz starszy bratczyk. Zrzeszały bractwa wyłącznie osoby świeckie, zamieszkałe w obrębie parafii. W ich skład wchodził mężczyźni, nie odnotowano na terenie województwa bractw żeńskich. Jedynie w miastach powstawały cechy, zrzeszające same kobiety.

Skład socjalny konfraterni był zróżnicowany. Z zachowanej dokumentacji archiwalnej wynika, że odnotowywano zazwyczaj tylko pochodzenie ich funkcyjnych członków czyli starszizny – ktytorów, kluczników i starszych bratczyków oraz braci pochodzenia szlacheckiego. Skład stanowy bractwa zależał przede wszystkim od składu ludności, zamieszkałej w danej miejscowości. Z pewnością przynależność do bractw nobilitowała, zapisywały się więc do nich osoby cieszące się szacunkiem w danej społeczności, jak wójtowie, osadnicy wsi, a w miastach częściej szlachta, kupcy oraz burgomistrzowie [20, c. 56]. Można też zauważyć dziedziczenie członkostwa w bractwie, które przechodziło z ojca na syna lub zięcia. Członkostwo nie było jednak dożywotnie. Usuwano braci, którzy tylko nominalnie do niego należeli, zaniedbywali swoich obowiązków lub nie partycypowali w finansowych wydatkach bractwa [18, k. 109–129].

Funkcjonowanie bractw opierało się na statutach lub regulaminie. Dołączano je do aktu erekcji bractwa przez władze cerkiewne, najczęściej w osobie dziekana. Nie odnotowano jednak w powizytacyjnych protokołach ani w części ksiąg brackich statutów tych organizacji. Z analizy nielicznych

zachowanych do dnia dzisiejszego regulaminów wynika, że przy wstąpieniu do bractwa składano uroczystą przysięgę na Ewangelii. Przyjmował ją paroch lub miejscowy dziekan. Wybór przewodniczącego bractwa wymagał też potwierdzenia władzy cerkiewnej i nie był wyłącznie wewnętrzną sprawą członków konfraterni. Często osobę kytora wskazywał dziekan lub delegaci biskupa w czasie wizytacji.

Bractwa prowadziły z pewnością rejestry, do których wpisywali członków oraz ich obowiązki. Księga bracka np. parafii olszanieckiej z lat 1784–1794 zawiera spis wszystkich członków bractwa, listę rzeczy i pieniędzy legowanych przez dobroczyńców na cerkiew oraz przychody i wydatki konfraterni [21]. Zarejestrowano tu bratczyków wraz z adnotacją o pełnionych przez nich funkcji oraz informacjami o przeniesieniu się do innych wsi czy slobód oraz śmierci.

Bractwa parafialne na mocy synodu zamojskiego były podporządkowane miejscowym parochom. Konfraternie rządziły się samodzielnie, ale zarząd finansami parafialnymi sprawiał, że pozostawali w stałym kontakcie z proboszczem, uzgadniając m.in. konieczne zakupy w celu wyposażenia cerkwi w sprzęty liturgiczne, przebieg remontów czy innych wydatków na rzecz świątyni. Bractwa zaś same, bez zgody proboszcza, nie mogły wydawać zebranych pieniędzy, choć w praktyce różnie bywało. Obowiązkiem kapłana było rozliczanie członków konfraterni z ich wydatków i przychodów kilka razy do roku. Posiadał on także drugi klucz do skarboxy cerkiewnej. Księgi rachunkowe podlegały każdorazowo rewizji przy wizytach dziekańskich oraz generalnych, o czym świadczą zarówno wpisy wizytatorów do tychże ksiąg, jak i adnotacja w raporcie o stanie parafii. Ocena działalności bractw na terenie parafii była dokonywana nie tylko pod kątem ich sytuacji finansowej, ale moralno-religijnej postawy ich członków oraz, szczególnie po okresie koliszczyzny, także politycznej.

Obowiązkiem bractw było dbanie o wystrój cerkwi, jej wyposażenie i światło. W parafiach, w których konfraternie nie funkcjonowały, kapłan sam starał się o oświetlenie albo w różnej formie robili to parafianie – przynosząc воск do cerkwi, zbierając składki czy ofiarowując na ten cel pieniądze, uzyskane na przykład z kołedy [16, k. 89v, 90v].

Bractwa nie zawsze posiadały gotówkę w swych skarboxach. Najczęściej brak pieniędzy tłumaczono trwającą budową świątyni lub wydatkami

5. Парафіяльна історія та церковні братства

na jej wyposażenie. Ponadto konfraternie zaopatrywały cerkwie w wino mszalne, kadzidło, świece, co stanowiło znaczący wydatek, szczególnie dla niewielkich społeczności wiejskich, gdzie liczba domów nie przekraczała 50. Bractwa dysponujące większymi dochodami, były dość często pożyczkodawcami. Przechowywali oni więc zobowiązania spłat różnych osób. Ponadto bractwa same się zadłużały m.in. u arendarzy przy szykowaniu trunków, licząc na ich sprzedaż i zyski. Zazwyczaj więc kwota pożyczonych lub zadłużonych pieniędzy przewyższała sumę gotówki w kasie: «w gotowiznie pieniędzy cerkiewnych mają złotych polskich 50, na długach na registrach kanunnych mają złotych polskich około 100» [14, k. 214]. W sytuacji, gdy pożyczone sumy przez kilka lat nie były zwracane, upoważniano właścicieli ziemskich lub zarządców dóbr w pośredniczeniu. Zwrot cerkiewnej gotówki nakazywano nawet pod karą ekskomuniki na członków konfraterni [18, k. 128].

Posiadane jednak przez bractwo sumy pieniężne nie zawsze świadczyły o dbałości tegoż o świątynię. Zdarzają się bowiem zapisy udzielenia bractwu nagany przez delegatów biskupa, gdyż mimo posiadanych środków nie przeprowadzili renowacji świątyń. Na Braclawszczyźnie większość cerkwi była drewniana i wymagała permanentnych remontów. We wszystkich protokołach powizytacyjnych zwracano uwagę na potrzebę oszalowania ścian, wstawienia podłogi, zaszklania okien, naprawienia dachów itp. Najczęściej jednak władze cerkiewne wymagały od braci, by wystarali się o niezbędny sprzęt liturgiczny (puszkę srebrną, kielich itp.), ikony oraz księgi.

Najbardziej powszechną formą wsparcia finansowego bractw przez właścicieli dóbr oraz ich zarządców było zwolnienie od dziesięciny pszczelnej cerkiewnej i brackiej pasieki oraz prawo warzenia miodu i innych trunków. Zapis zwolnienia od dziesięciny pszczelnej umieszczano zarówno w zapisie funduszowym cerkwi, prawach nadawanych miastom lub osobnym dokumencie. Wówczas też zaznaczano liczbę uli, od których nie pobierano podatku. Zazwyczaj zapis ustalał od 30 do 50 pni wolnych od podatku [22, c. 645]. Obok pasieki brackiej źródło dochodów większości bractw stanowiła produkcja i sprzedaż alkoholu, czyli tzw. kanuny. Przed odpustami oraz świętami bractwa mieli prawo przez określony czas warzyć miód, piwo oraz pędzić wódkę, a następnie te trunki sprzedawać mieszkańcom. Najczęściej w nadaniach funduszo-

wych oraz prezentach określano trzy święta w roku – Boże Narodzenie, Wielkanoc oraz odpust parafialny. Bractwa zwalniano wówczas z opłat za korzystanie z kotłów arendatorskich czy browarów przez jeden do trzech dni. W przypadku, gdy nie było stosownego zapisu, płacono «od wiaderka, czyli garnca 24 kwarty czyniącego złotych 6 i gorzałki spust za złotych 20» [14, k. 24].

Kanuny jednak były niejednokrotnie powodem częstych konfliktów z arendarzami oraz kolatorami. Początkowe zwolnienie z podatku przy zmianie właścicieli ziemskich nie zawsze było respektowane. Największe kłopoty bractwa miały jednak z opłatami za korzystanie z kotłów na warzenie piwa czy miodu oraz kurzenie wódki. W dokumentach fundacyjnych parafii zapisywano rodzaje świąt, na które mogły bractwa z tego prawa nieodpłatnie korzystać, mimo to szynkarze narzucali opłaty. Z tego powodu w niektórych dekanatach władze cerkiewne zakazywały korzystania z usług arendarzy i zawieszali kanuny. Dla dworów właścicieli ziemskich szynkowanie stanowiło stałe źródło dochodów, z którego dość niechętnie rezygnowano. Władze cerkiewne w obawie przed zmuszaniem bractw do korzystania z kotłów arendatorskich posuwały się nawet do groźby zawieszenia funkcjonowania parafii.

Jednym z podstawowych zadań bractw, jak zaznaczali wizytatorzy, było dbanie o oświetlenie cerkwi. Zasobność pasiek posiadanych przez bractwa była w poszczególnych dekanatach zróżnicowana. Liczba uli wahała się od kilku do maksymalnie 99 [11, c. 216]. W większości zaś parafii bractwa dysponowały od pięciu do 56 uli. Konfraternie nabywały również pasieki oraz miejsca dla nich – sady czy lasy. Z pasiek tych pozyskiwano wosk na świece dla cerkwi. Produkcja świec z własnego wosku oraz asystowanie ze światłem w czasie ślubów, pogrzebów i innych uroczystościach na prośbę parafian było również dodatkowym źródłem pozyskiwania gotówki.

Działalność bractw przynajmniej raz w roku była wspierana przez samych parafian. W województwie braclawskim wielu chłopów posiadało własne pasieki. Przyjął się więc zwyczaj przynoszenia do cerkwi tzw. kuflika (kuchlika), czyli niewielkiego garnuszka miodu jako ofiary za zmarłego. Kuflik przynosili również wierni z każdego gospodarstwa w piątek i sobotę pierwszego tygodnia Wielkiego Postu i wraz z imionami zmarłych i świecą przekazywali bractwom na cosobotnie wielkopostne wypominki oraz mod-

5. Парафіяльна історія та церковні братства

litwę za zmarłych [23, c. 829]. Członkowie bractwa mogli ten miód użyć na swój obiad w uroczystości odpustowe lub sprzedawać innym, pozyskując w ten sposób środki na utrzymanie cerkwi.

Jednym z zadań stawianych członkom konfraterni było oprócz remontów zabezpieczenie budynku sakralnego przed kradzieżami – wstawienie zamków, krat w oknach itp. Stałym problemem, na który zwracano uwagę bractw, była dbałość o cmentarz parafialny, który należało okopać i ogrodzić, by nie wchodziło na jego teren bydło. Ponadto mieli zadbać wraz z parochem, by zwyczajnie «po sadkach grzebać się», a nie na cmentarzach poświęconych zaniechano, pod karą kłątwy na parafian i suspensy na parocha. Z kolei na grobach stawiać mieli kamienne krzyże, a pośrodku cmentarza – najczęściej figurę Zbawiciela [14, k. 183].

W miastach działalność bractw parafialnych wspierały niekiedy bractwa cechowe (najczęściej szewskie, garncarskie, krawieckie, kuśnierskie, tkackie, kowalskie). Na terenie województwa braclawskiego nie były jednak one zbyt liczne i nie funkcjonowały we wszystkich ośrodkach miejskich. W niektórych dekanatach (np. jarudzki, kraśniański, niemirowski, przyłucki) w ogóle nie odnotowano ich obecności przy żadnej cerkwi. Działały w około 2% wszystkich parafii.

Stowarzyszenia greckokatolickie miały inne zadania oraz charakter, niż łacińskie w tym samym okresie. Bractwa w Kościele rzymskokatolickim służyły propagowaniu potrydenckiej religijności. Posiadały one przede wszystkim charakter religijny i służyły wzrostowi pobożności, szerzyły kult świętych lub też pewnych praktyk, jak przykładowo najpopularniejsze w tym okresie bractwa różańcowe, szkaplerzne i Najświętszego Sakramentu. Bractwa greckokatolickie z kolei miały być wsparciem dla kapłana w pracy duszpasterskiej oraz dbać o moralne zachowanie wiernych [13, c. 11–13]. Na nich spoczywał m.in. obowiązek, by: «swawoli wszelkiej, sprośnych mów i pieśni, schadzek młodzieży prywatnych kapłan z bractwem we wsi swojej przestrzegali, gromili i karali, Święta uroczyste i niedziele z uszanowaniem obchodzili, czeladź żydowską do uczęszczania na nabożeństwa i uczenia się pacierza napędzali, gwałcących prawa boskie i cerkiewne jakim bądź sposobem surowo karami cerkiewnymi gromili, pod karą suspensy na duchownych, a na świeckich kłątwy» [17, k. 48v]. Bracia brali udział także w egzekwiach, nabożeństwach, uczestniczyli ze świecami w pro-

cesjach w czasie odpustu i świąt. Przynależność do bractwa obligowała do większej pobożności i przykładowego życia. W miejskich ośrodkach można również zauważyć ich działalność charytatywną. Wspierały one członków rodziny zmarłych współbraci oraz ubogą ludność.

Przede wszystkim jednak zorganizowane przy cerkwiach greckokatolickich na Braclawszczyźnie bractwa wspomagały kapłana w administracji parafią. Dbaly zarówno o wystrój cerkwi, remonty, teren przycerkiewny, jak i były podporą moralną parafii. Z pewnością bractwom łatwiej było zorganizować wsparcie finansowe dla parafii, tym bardziej, że w sporej części posiadały one zwolnienia z podatku pszczelego, nabywały pasieki oraz szynkowały trunki. Z reguły nie posiadały one fundatorów, a tylko niewielki odsetek miał protektorów w postaci właścicieli ziemskich lub miejscowej szlachty czy zarządców. Stąd wszystkie obciążenia, związane z funkcjonowaniem świątyni, legły na barki członków bractw.

1. Isajewycz J. Z dziejów parafialnych bractw cerkiewnych w metropolii kijowskiej od XVI do XX wieku / J. Isajewycz // Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej. — 2005. — R. III. — S. 129–140.
2. Ісаєвич Я. Д. Братства та їх роль у розвитку української культури XV–XVIII ст. / Я. Д. Ісаєвич. — К., 1966. — 251 с.
3. Isajewycz J. Between Eastern Tradition and Influences from the West: Confraternities in Early Modern Ukraine and Byelorussia / J. Isajewycz // Ricerche Slavistiche. — 1990. — Vol. 37. — P. 269–294.
4. Флеров І. О православных церковных братствах, противоборствовавших унии в Юго-Западной России в XVI, XVII и XVIII столетиях / І. Флеров. — СПб., 1857. — 205 с.
5. Litak S. Bractwa religijne w Polsce przedrozbiorowej. XIII–XVIII wiek. Rozwój i problematyka / S. Litak // Przegląd Humanistyczny. — 1997. — Z. 3–4. — S. 499–523.
6. Mironowicz A. Bractwa cerkiewne w Rzeczypospolitej / A. Mironowicz. — Białystok, 2003. — 214 s.
7. Заикин В. Участие светского элемента в церковном управлении, выборное начало и «соборность» в Киевской митрополии в XVI и XVII веках / В. Заикин. — Варшава, 1930. — 162 с.
8. Monumenta Confraternitatis Staurupigianae Leopoliensis / wyd. W. Milkowicz. — Lwów, 1895. — 496 s.
9. Успенське братство і його роль в українському національно-культурному відродженні : доп. та повідомл. наук. конф. 4–5 квітня 1996 р. / Інститут

5. Парафіяльна історія та церковні братства

- релігієзнавства філії Музею історії релігії, Львівська наукова бібліотека ім. В. Стефаника НАН України. — Львів, 1996.
10. Шустова Ю. Э. Документы Львовского Успенского Ставропигийского братства (1586–1788): источниковедческое исследование / Ю. Э. Шустова. — М., 2009. — 648 с.
 11. Водзяновска І. Діяльність парафіяльних братств в вороновицькому деканаті (на основі візитаційних протоколів) / І. Водзяновска // Історія релігій в Україні : наук. щорічник / упоряд. О Киричук, М. Омельчук, І. Орлевич. — Львів, 2013. — Кн. 1. — С. 213–219.
 12. Довбищенко М. В. Волинська шляхта у релігійних рухах кінця XVI – першої половини XVII ст. / М. В. Довбищенко. — К., 2008. — С. 184–195.
 13. Лазорак Б. О. Церковні братства Львівсько-Кам'янецької єпархії (XVIII ст.) : автореф. дис. ... канд. іст. наук : 07.00.01 / Лазорак Богдан Орестович. — Луцьк, 2012. — 20 с.
 14. Державний архів Житомирської області (далі – ДАЖО). — Ф. 178, оп. 53, спр. 47.
 15. Socjografia Kościoła greckokatolickiego na Braclawszczyźnie i Kijowszczyźnie w 1782 roku / opr. i wyd. M. Radwan. — Lublin, 2004. — 162 s.
 16. ДАЖО. — Ф. 178, оп. 53, спр. 2.
 17. ДАЖО. — Ф. 178, оп. 53, спр. 36. — К. 48–89v, 94v-95.
 18. Інститут рукопису Національної бібліотеки України ім. В. І. Вернадського. — Ф. I, № 2469. — К. 48–129.
 19. Biblioteka Czartoryskich, Kraków. – Rkps 3124/IV. — К. 156.
 20. Венгрженовский С. Материалы для истории унии в бывшем Брацлавском воеводстве во второй половине XVIII века / С. Венгрженовский // Труды Комитета для историко-статистического описания Подольской епархии. — Каменец-Подольск, 1890–1891. – Вып. 5 / ред. Н. Яворовского. — 186 с.
 21. Zbiór Sekcji Rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego. — Rkps 6093 III.
 22. Акты об Унии и состоянии православной Церкви с половины XVII века (1648–1798) / zapis Józefa Lubomirskiego dla parafii w Lubomirce w 1786 r. // Архив ЮЗР. — Т. 4, ч. 1. — К., 1871. — С. 645.
 23. Липковский В. Канунный мед / В. Липковский // Подольские Епархиальные Ведомости. — 1900. – № 35.